

Jarosław Durka

REGIONALNY OŚRODEK DOSKONALENIA NAUCZYCIELI "WOM" w CZĘSTOCHOWIE

Ks. Marian Kuzia (1936-1995) – życie i działalność wikariusza i proboszcza w Myszkowie-Mijaczowie

Ksiądz Marian Kuzia urodził się 8 września 1936 roku w Gumienicach w powiecie chmielnickim w województwie kieleckim. Był synem Bolesława i Katarzyny z domu Zaród¹. Pochodził z rodziny rzemieślniczo-chłopskiej, która od 1938 roku zamieszkała w Sosnowcu. Ojciec prowadził mały warsztat stolarski. Marian Kuzia w tymże Sosnowcu uczęszczał do szkół, najpierw do Szkoły Podstawowej nr 1, którą ukończył w 1950 roku, a następnie do IV Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Prusa².

Proboszcz jego rodzinnej parafii św. Andrzeja Boboli ks. Jan Kiwacz, w opinii, jaką o nim później napisał, podkreślał gorliwość religijną zarówno młodego Mariana, jak jego rodziców i siostry³.

Pierwsza połowa lat pięćdziesiątych XX wieku to czasy stalinizmu. Rodzina Kuziów zaczęła mieć kłopoty, ojciec miał spore trudności z wykonywaniem zawodu – prowadzeniem warsztatu stolarskiego, gdyż odbierano to jako działalność wrogą wobec ustroju socjalistycznego, a dzieci spotkały się z dużymi utrudnieniami w uczęszczaniu na nauki religii, odbywające się na terenie plebanii. Ze względu na szykany Marian Kuzia tuż przed maturą musiał nawet te nauki przerwać. Jednak podczas egzaminu maturalnego wykazał się sporą odwagą. Został zapytany dlaczego nie złożył podania na studia. Wtedy odpowiedział, że chce zostać kapłanem. Takie wyznanie, w czasach nagonki politycznej na Kościół, wymagało od młodego człowieka sporego hartu ducha.

Marian Kuzia po zdanej maturze w 1954 roku, złożył podanie na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wtedy jednak Wydział zlikwidowano, co było wynikiem polityki represyjnej władz państwowych wobec Kościoła. Kuzia rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Częstochowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie⁴. Motywując swoje przyjęcie

¹ *Ksiądz Kanonik Marian Kuzia* [nekrolog], „Okólnik Kurii Metropolitalnej w Częstochowie” maj 1995, s. 17.

² Tamże; Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie, Akta Personalne Księdza Mariana Kuzi, Życiorys, bp.

³ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie, Akta Personalne Księdza Mariana Kuzi, Charakterystyka ks. Mariana Kuzi, bp.

⁴ Wcześniej wszyscy klerycy z Częstochowskiego Wyższego Seminarium Duchownego byli jednocześnie studentami Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na temat Wydziału

na studia pisał: „Od szeregu lat miałem ochotę poświęcić się stanowi kapłańskiemu, należałem do kółka ministrantów przy kościele św. Andrzeja Boboli i uczestniczyłem we wszystkich nabożeństwach. Z każdym rokiem widziałem, że zamiar mój nie jest przelotnym kaprysem”⁵.

Udowadniał to podczas przyjazdów wakacyjnych do Sosnowca, gdzie pomagał proboszczowi i chętnie uczestniczył w pracach remontowych kościoła. Był świadkiem starań o zakup gruntu, uzyskanie pozwoleń i tworzenia się tamtejszego komitetu budowy kościoła. Te doświadczenia z lat młodzieńczych przyszło mu później wykorzystać⁶.

W karcie osobowej charakteryzującej młodego diakona rektor seminarium ks. Julian Nowak zapisał, że Marian Kuzia dobrze mówi kazania, śpiewa dostatecznie, jest szczerzy, sumienny i pozytywny. Natomiast temperament określił mianem: sangwinik, co oznacza człowieka o usposobieniu krewkim i porywym. W uwagach podsumowujących ową ocenę ksiądz rektor stwierdził, że Kuzia jest pracowity i nadaje się na każdą parafię⁷. W 1959 roku ukończył seminarium uzyskując oceny bardzo dobre i dobre⁸. W dniu 29 czerwca tego roku w katedrze częstochowskiej otrzymał święcenia kapłańskie z rąk ks. biskupa Zdzisława Golińskiego⁹.

Przed rozpoczęciem pracy w Myszkowie doświadczenia duszpasterskie, jako wikariusz zbierał w pięciu parafiach: w latach 1959-1961 w parafii Osjaków, w latach 1961-1962 w parafii Ząbkowice, w latach 1962-1964 w parafii Dźbów, w latach 1964-1966 w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Radomsku, w latach 1966-1971 w parafii św. Piotra i Pawła w Częstochowie. Od 19 czerwca 1971 roku los związał go z Myszkowem. W latach 1971-1973 był wikariuszem w parafii św. Stanisława w Myszkowie. Natomiast od 25 września 1973 roku

Teologicznego UJ i seminarium zob. m.in.: Ks. S. Piech, *Doktorzy teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1945-1954*, „Saeculum Christianum” 1998, nr 5/1, 177-209; *Okruhcy z życia kapłanów archidiecezji częstochowskiej i lwowskiej święconych w 1954 r. Z ks. prof. Janem Kowalskim rozmawiała Anna Cichobłazińska*, „Niedziela” Edycja Częstochowska 2004, nr 25, <http://www.niedziela.pl/artukul/29227/nd/Okruhcy-z-zycia-kaplanow-archidiecezji> (dostęp: 26.09.2016).

⁵ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie, Akta Personalne Księdza Mariana Kuzi, Charakterystyka ks. Mariana Kuzi, „Życiorys, bp.

⁶ Tamże, Charakterystyka ks. Mariana Kuzi, bp.

⁷ Tamże, Opinia Rektora Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie ks. Juliana Nowaka o Marianie Kuzi z 4 maja 1959 roku, bp.

⁸ Tamże, Charakterystyka ks. Mariana Kuzi, bp.

⁹ *Ksiądz Kanonik Marian Kuzia...*

został wikariuszem terenowym parafii Myszków-Mijaczów¹⁰, ale jeszcze przez cały październik pracował zarówno na Mijaczowie, jak i w parafii św. Stanisława. Jak sam stwierdził, faktyczna jego praca na stanowisku wikariusza terenowego rozpoczęła się 1 listopada¹¹.

Początek lat siedemdziesiątych XX wieku, kiedy ks. Kuzia znalazł się w Myszkowie, to rozpoczęcie dekady Edwarda Gierka, I sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, który wprowadzał ambitne plany reform gospodarczych, ale jednocześnie kontynuował ideologiczne umacnianie systemu socjalistycznego w Polsce. Czas ten oznaczał dalsze rozwijanie się zakładów przemysłowych w Myszkowie, a tym samym wzrost liczby mieszkańców miasta. Bardzo szybko okazało się, że dotychczasowe możliwości miejscowej parafii wobec coraz szerszej rzeszy wiernych są niewystarczające¹². Władze Kościoła już od wielu lat starały się o uzyskanie odpowiednich pozwoleń instytucji państwowych na utworzenie parafii w Myszkowie-Mijaczowie, jak i na pozwolenie wyremontowania znajdującej się tam barokowej kaplicy, będącej miejscem gromadzenia się wiernych¹³. Niewielka świątynia była kiedyś kaplicą

¹⁰ Tamże; Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie, Akta Personalne Mariana Kuzi, Karta kolejno zajmowanych stanowisk, bp.

¹¹ Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, Kronika Wikariatu Terenowego Myszków-Mijaczów, s. 1.

¹² J. Durka, *Historia powstania parafii w Myszkowie-Mijaczowie*. W: *Język doświadczenia religijnego*. Red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska. T. 6. Gorzów Wielkopolski 2014, s. 325-341.

¹³ Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, Kronika Wikariatu Terenowego Myszków-Mijaczów, s. 10-11; Tamże, Pismo Architekta Powiatowego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Myszkowie W. Nowaka do Parafii Rzymsko-Katolickiej w Myszkowie z 22 listopada 1956 roku; Tamże, Pismo Dyrekcji Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych w Myszkowie do Parafii Rzymsko-Katolickiej w Myszkowie z 24 listopada 1956 roku; Tamże, Pismo proboszcza Rzymsko-Katolickiej Parafii w Myszkowie do Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach z 12 listopada 1958 roku; Tamże, Pismo proboszcza Parafii Rzymsko-Katolickiej w Myszkowie do Kurii Diecezjalnej w Częstochowie z 25 marca 1958 roku; Tamże, Pismo Dyrekcji Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych do Parafii Rzymsko-Katolickiej w Myszkowie z 12 lipca 1957 roku; Tamże, *Zabytkowa kaplica*, wycinek prasowy z „Gazety Zawierciańsko-Myszkowskiej” z 10-16 kwietnia 1958 roku; Tamże, Pismo proboszcza Rzymsko-Katolickiej Parafii w Myszkowie do Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach z 19 listopada 1959 roku; Tamże, Pismo proboszcza Parafii Rzymsko-Katolickiej w Myszkowie ks. Józefa Ferugi do Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych z 17 grudnia 1971 roku; Tamże, Pismo dyrektora Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych Z. Stachury do Rzymsko-Katolickiej Parafii Św. Stanisława BM w Myszkowie z 17 stycznia 1972 roku; *Pismo ks. Stanisława Zimorowicza do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach z 16 XII 1958 r., Informacja dotycząca nielegalnego budownictwa kościelnego i sakralnego w województwie katowickim z 7 XII 1962 r., Projekt tez KW MO w Katowicach do*

przypalacową i przechodziła wraz z majątkiem w ręce kolejnych właścicieli ziemskich i fabrykantów. Budynek po II wojnie światowej i upaństwowieniu miejscowych fabryk znalazł się w posiadaniu Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych „Mystal”¹⁴. Kaplica od wielu lat służyła mieszkańcom do celów religijnych¹⁵. Chociaż oficjalnie od dawna była traktowana jak zabytek i ostatecznie została wpisana w rejestr zabytków¹⁶, to niestety wraz z upływem czasu popadała w ruinę, a władze chętnie by ją zlikwidowały. Ks. Kuzia od samego początku pobytu na Mijaczowie przystąpił do prac porządkowych, mających zapobiec dalszemu upadkowi tego miejsca. Zaraz też przyszło mu się zmierzyć z machiną administracyjną PRL-u, gdyż bez odpowiednich zezwoleń „nie wolno było wyciąć ani jednego krzaku”. A jak odnotował duchowny w kronice: „krzaków była moc – kaplica była tak obrośnięta, że od ulicy Fornalskiej (dziś ul. Pułaskiego) nie było jej widać, dojście do kaplicy, zwłaszcza po deszczu, przedstawiało obraz topieliska, błoto sięgało do kostek. [...] Wokół kaplicy dzungla krzaków siedlisko pijaków”¹⁷.

Bardzo szybko udało mu się zmobilizować mieszkańców do pomocy w pracach porządkowych i częściowym wyłożeniu płytami terenu przy kaplicy. W dniu 15 maja 1974 roku podczas tych prac nastąpiła interwencja przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej wraz z milicjantami ubranymi po cywilnemu. Domagali się natychmiastowego zaprzestania robót i próbowali oni zastraszyć zarówno księdza, jak i pracujących ludzi. Po odejściu tej grupy przybył architekt powiatowy, który zakazał dalszych działań aż do czasu

*rozmowy z bp. Z. Golińskim z 4 IV 1963 r., Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach z 28 XII 1971 r., Informacja Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Katowicach w sprawie planów budownictwa sakralnego zgłoszonego przez Kurię Diecezjalną w Częstochowie w 1972 r., Słowo Pasterskie bp. Stefana Bareły na temat trudności duszpasterskich w diecezji z 17 V 1973 r. W: „Postanowiono zatławić odmownie...”. Budownictwo sakralne w diecezji częstochowskiej (1957-1989). Wybór dokumentów. Red. A. Sznajder, W. P. Wlazlak. Katowice-Częstochowa-Rzeszów 2008, ss. 26-28, 58-64, 122-123, 173, 183-184; K. Miroszewski przy współpracy z J. Durka, M. Nita i ks. J. Związek, *Po obu stronach Warty. Zarys dziejów Myszkowa*. Myszków 2010, s. 472; Ks. M. Mikołajczyk, *Władza Ludowa a diecezja częstochowska*. Częstochowa 2000, s. 71-72; J. Durka, *Historia powstania parafii w Myszkowie-Mijaczowie...*, s. 325-341.*

¹⁴ Szerzej na temat rozwoju zakładu: *Mystal 1882-1982*. Red. F. Czorny, L. Haluk, T. Miłkowski, Z. Stachera. Katowice 1983.

¹⁵ J. Durka, *Historia powstania parafii w Myszkowie-Mijaczowie...*, s. 325-341.

¹⁶ Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, Decyzja w sprawie wpisania dobra kultury do rejestru zabytków z 2 sierpnia 1977 roku.

¹⁷ Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, Kronika Wikariatu Terenowego Myszków-Mijaczów, s. 3.

uzyskania zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Rozpoczęte prace dokończono dopiero po długiej wymianie korespondencji. W budynku można było wydzielić dwa dodatkowe pomieszczenia znajdujące się w piwnicach (kaplicę św. Józefa i kaplicę św. Stanisława Kostki), które podczas niedzielnych mszy świętych mogły gromadzić wiernych, a w innych dniach pełniły rolę salek katechetycznych. Od 1974 roku kaplica posiadała tytuł Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Ksiądz Kuzia, jako wikariusz terenowy, wraz z proboszczem myszkowskiej parafii św. Stanisława BM, rozpoczął starania o takie dostosowanie ruchu ulicznego w okolicach kaplicy, aby można było odpowiednio zorganizować kondukty pogrzebowe, a także uroczystości ślubów i chrztów. Prośby duchownych załatwiano odmownie. Brak dostosowania ruchu ulicznego stanowił wygodny pretekst do kolejnych odmów, w przypadku próśb o zgodę na zorganizowanie wokół kaplicy większych uroczystości kościelnych. Prace remontowe jakie kontynuował ks. Kuzia wewnątrz kaplicy spowodowały kolejną reakcję władz, tym razem kierownika Wydziału Gospodarki Terenowej i inspektora ds. budownictwa Urzędu Miejskiego w Myszkowie. W dniu 15 lutego 1976 roku przeprowadzono wizję lokalną, po której urzędnicy Wydziału do Spraw Wyznań w Urzędzie Wojewódzkim w Częstochowie w piśmie do biskupa Bareły zarzucili księżom wikariuszom z Myszkowa Marianowi Kuzi i Stefanowi Jachimczakowi „lekceważący stosunek do kultury narodowej i destrukcyjny wpływ na kształtowanie praworządności społecznej”. Domagali się przeniesienia obu duchownych do innej parafii¹⁸. Biskup zbył te uwagi i doceniając działalność księży, a także postawę wiernych z myszkowskiej dzielnicy Mijaczów, w dniu 24 sierpnia 1976 roku wydał dekret, w którym uniezależnił wikariat terenowy na Mijaczowie od parafii myszkowskiej, tworząc ekspozyturę z prawami parafii¹⁹. W pismach kierowanych do władz państwowych pojawiła się już sprawa rozbudowy kaplicy, a nawet budowy kościoła parafialnego²⁰. Uzyskiwano oczywiście odpowiedzi negatywne.

¹⁸ Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, Decyzja Naczelnika Miasta Myszkowa Nr B – 421/2/7 z 16 lutego 1976 roku; Tamże, Pismo Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie do ks. biskupa dr. Stefana Bareły Ordynariusza Diecezji Częstochowskiej z 3 czerwca 1976 roku, bp.

¹⁹ Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, Kronika Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, bp.

²⁰ *Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Urzędu Wojewódzkiego – Wydziału do Spraw Wyznań w Częstochowie z 14.II.1978 r. W: „Postanowiono załatwić odmownie...”. Budownictwo sakralne ...*, s. 294.

Ciągłe zmagania się z władzami wytworzyły w ks. Marianie Kuzi wyraźną postawę opozycjonisty. Kiedy w 1980 roku w Polsce doszło do wybuchu fali strajków, ks. Kuzia zgodził się na prośbę przybyłej do niego delegacji robotników z Myszkowskich Zakładach Metalurgicznych „Mystal”. Strajkowali już od ponad trzydziestu godzin i prosili o odprawienie mszy świętej na terenie fabryki. Posiadali na to zgodę dyrekcji zakładu. Ksiądz postawił im jednak kilka warunków, a wśród nich prośbę o pomoc w uzyskaniu zgody na przekazanie kaplicy i przyległego terenu Kościołowi. Jak się później okazało, msza święta na terenie huty była jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu księdza, obraz modlących się robotników wywarł na nim ogromne wrażenie. Po latach bardzo często wracał do tego wydarzenia w rozmowach. Warto więc przytoczyć fragment wspomnienia ks. Kuzi, który jest przechowywany w kronice parafialnej:

„O godzinie 13.55 przyjechano po mnie prywatnym małym fiatem. Zabrano walizkę, w której były przybory do Mszy Św. Był kierowca i dwaj członkowie komitetu strajkowego. Gdyśmy ruszyli, oświadczyli, że pojedziemy bocznymi drogami, by nas «nie zwinęła milicja».

W drodze informowali mnie, że będą strajkowali do oporu, są przygotowani do strajkowania nawet dwa tygodnie. Gdy podjechalśmy pod główną bramę (z jednej strony stały tłumy członków załogi), otwarto ją szeroko i wjechalśmy na teren zakładu. W chwili wjazdu ktoś otworzył drzwi i krzyknął: «Tylko bez kazań!» Odpowiedziałem: «Ja wiem, co mam robić».

Na placu, na trawnikach leżało około trzech tysięcy ludzi. Podwieziono mnie pod odlewnię. Na balkonie (tam gdzie toczyły się rokowania) był ustawiony stół nakryty białym obrusem, stały świece i mały krzyżyk «Pasyjka».

Gdy wyszedłem z samochodu, zauważyłem na twarzach ludzi wielką zawziętość. [...] Gdy mnie zobaczyli, jak na komendę, wszyscy się podnieśli, zaczęli gasić papierosy, zaczęli się do mnie uśmiechać. Słyszałem głosy: «Jest nasz ksiądz, widzisz – przyjechał». Odniosłem wrażenie, że nie wierzyli, że ksiądz do nich przyjedzie. Kilka razy pochwaliłem Pana Boga, na co wielkim głosem mi odpowiadali. Członkowie komitetu wprowadzili mnie na balkon, ze wszystkich stron zaczęli się zbliżać strajkujący. Zgromadzili się bardzo blisko ołtarza. Widziałem wszystkie twarze wpatrzone we mnie, bardzo wielu miało złożone ręce. [...] Zaintonowałem pieśń «Serdeczna Matko». Wielkim głosem wszyscy podchwycili. Po chwili śpiewu cały plac rozległ się wielkim płaczem. Mężczyźni umęczeni, zabrudzeni wycierali oczy, kobiety również. [...] Cudownym był widok, gdy na Podniesieniu tysiące [...] klęczących wpatrzonych było w Chrystusa, co rzadko jest w parafii [...] na zakończenie Mszy

Św. zaintonowałem «Boże coś Polskę». Gdy zacząłem się przebierać wszyscy jak na komendę sami zaśpiewali «My chcemy Boga». Po tej pieśni powtórzyłem te same słowa co przed Mszą św. Większość płakała. [...] Odprowadzono mnie do samochodu. Szedłem wśród wielkiego szpaleru ludzi uśmiechających się, machających przyjaźnie rękami i wołających: «Bóg zapłać! Dziękujemy!». Jeden z członków komitetu wraz z kierowcą odwieźli mnie do kościoła, gdzie miałem zaraz katechezę, była godzina 14.50. Po skończonej katechezie, gdy stałem na placu kościelnym, zobaczyłem kilka osób idących w moją stronę. Przyszli mnie powiadomić, że zaraz po moim odjeździe strajk się zakończył, że dogadali się z dyrekcją. Ogólne w Myszkowie panuje przekonanie, że dzięki księdzu strajk zakończył się szczęśliwie²¹.

17 października 1980 roku częstochowska kuria diecezjalna poinformowała ks. Kuzię, że Komitet Robotniczy Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych złożył do dyrekcji fabryki, do Urzędu Miejskiego w Myszkowie i do Wydziału Konserwacji Zabytków Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie postulat w sprawie nieodpłatnego przekazania Kościołowi kaplicy z przyległym placem²². Korzystając z dogodnej sytuacji społeczno-politycznej końca 1980 roku, kiedy Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” dokonywał coraz większego wyłomu w polityce wewnętrznej reżimowego państwa polskiego, 8 grudnia ks. biskup Stefan Bareła erygował parafię pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Administratorem parafii, a później jej proboszczem został ks. Marian Kuzia. Ponieważ nowa parafia liczyła ponad 4000 wiernych, postanowiono rozpocząć starania o pozwolenie na budowę nowego kościoła parafialnego. W tym celu chciano wykupić od Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych teren wokół kaplicy. Ks. Kuzia miał poparcie „Solidarności”, ale zakupu nie udało mu się sfinalizować ze względu na stan wojenny, który wprowadzono 13 grudnia 1981 roku. Podjęte

²¹ Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, Kronika Wikariatu Terenowego Myszków-Mijaczów – maszynopis wspomnienia ks. Mariana Kuzi na temat wydarzeń z 9 września 1980 roku. Pełny tekst wspomnienia ks. Kuzi publikowałem już w: J. Durka, D. Hyla, *9 września 1980 roku – pamiętny dzień w Myszkowskich Zakładach Metalurgicznych „Mystal”*, „Gazeta Myszkowska”, nr 22 z 3 czerwca 2005, s. 22; a także w: J. Durka, *Historia powstania parafii w Myszkowie-Mijaczowie...*, s. 325-341. W 1994 roku podczas rozmowy z autorem tego opracowania ks. Kuzia nadmienił, że relacja z 9 września 1980 roku jest „dobrze strzeżona”. I rzeczywiście w kronice parafialnej kartki maszynopisu były wsunięte pod zdjęcie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. W ten sposób ksiądz chciał uchronić opis wydarzeń przed konfiskatą w przypadku przeprowadzenia rewizji przez funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa, co oczywiście groziło mu w latach 80-tych.

²² Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do ks. Mariana Kuzi w Myszkowie-Mijaczowie z 17 września 1980 roku.

przygotowania do budowy kościoła trzeba było przerwać na całe lata²³. Ks. Kuzia ponosił konsekwencje swojej współpracy z „Solidarnością”. Jej wyrazem była między innymi uroczystość poświęcenia sztandaru NSZZ „Solidarność” Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych, która odbyła się 10 maja 1981 roku w parafii mijaczowskiej²⁴. Wcześniej, w 1978 roku uzyskał zezwolenie władz na wyjazd do Anglii, w 1979 roku uczestniczył w pielgrzymce do Ziemi Świętej, a później do Rzymu²⁵. Po wprowadzeniu stanu wojennego, możliwości wyjazdu oczywiście już nie miał.

Aktywność księdza spowodowała zainteresowanie „bezpieki” jego osobą i mnożenie przeszkód administracyjnych we wszelkich podejmowanych inicjatywach, a interwencje kurii diecezjalnej były nieskuteczne²⁶. Pracownicy Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie, określali ks. Kuzię jako jednego z najbardziej zagorzałych i nieprzejednanych wrogów komunizmu²⁷. W oczach komunistycznego aparatu represji był księdzem, którego należy bezustannie upominać, kontrolować, pouczać, wzywać na rozmowy i zastraszać.

Dopiero w końcu lat osiemdziesiątych, kiedy w Polsce rozpoczęto dialog z opozycją i reżim polityczny złagodniał, ks. Kuzi udało się znaleźć poparcie naczelnika miasta Myszków Zygmunta Ratmana. W ślad za tym przychylnie zaczęli księdza traktować urzędnicy Urzędu do Spraw Wyznań w Częstochowie i pojawiły się pierwsze pozytywne decyzje administracyjne w listopadzie 1988 roku. Ksiądz powołał parafialny Komitet Budowy Kościoła i zaczął gromadzić

²³ Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, Kronika Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myszkowie, bp.

²⁴ Archiwum NSZZ „Solidarność” w Myszkowie, Kronika NSZZ „Solidarność” Myszkowskich Zakładów Papierniczych w Myszkowie, bp.

²⁵ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie, Akta Personalne Księdza Mariana Kuzi, Charakterystyka ks. Mariana Kuzi, bp.

²⁶ K. Miroszewski przy współpracy z J. Durka, M. Nita i ks. J. Związek, *Po obu stronach Warty...*, s. 472; Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Urzędu Wojewódzkiego – Wydziału do Spraw Wyznań w Częstochowie z 13 listopada 1980 roku, *Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Wojewody Częstochowskiego z 8 III 1982 r.* W: „*Postanowiono zatłwić odmownie...*”. *Budownictwo sakralne ...*, s. 344, 367.

²⁷ Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Urząd do Spraw Wyznań Gabinet Ministra, sygn. 128/54, Sprawozdanie z sytuacji wyznaniowej i działalności Wydziału do Spraw Wyznań w Częstochowie za 1983 rok, k. 22; J. Durka, *Sprawy wyznaniowe województwa częstochowskiego na podstawie sprawozdań Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie i Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z lat 1982-1984*. W: *Państwo-religia. Instytucje państwowe i obywatele wobec religii w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, t. I. Red. J. Durka. Kalisz 2014, s. 265-266.

środki materialne na budowę kościoła. Jednak zgodę na budowę proboszcz Kuzia otrzymał dopiero w 1990 roku, czyli po upadku PRL-u.

Od października 1990 roku intensywnie pracowano już przy budowie kościoła parafialnego. Ksiądz mobilizował parafian do pracy społecznej, uzyskał pomoc Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych „Mystal” i Myszkowskich Zakładów Papierniczych, które użyczyły ciężkiego sprzętu. 19 czerwca 1994 roku odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego²⁸.

Ks. Marian Kuzia nie doczekał końca budowy, zmarł nagle 31 marca 1995 roku w godzinach porannych na plebanii. Przyczyną śmierci był zawał serca i wylew krwi do mózgu. 2 kwietnia odbyła się eksportacja, w mszy św. żałobnej wzięło udział 41 księży a przewodniczył ks. biskup Antoni Długosz. Następnego dnia mszy św. żałobnej przewodniczył ks. arcybiskup Stanisław Nowak Metropolita Częstochowski, a wzięło w niej udział około 100 księży, delegacje miejscowych zakładów pracy, organizacji i instytucji, a także licznie zgromadzeni wierni z terenu parafii i miasta. Ks. Marian Kuzia został pochowany na cmentarzu parafii św. Stanisława Biskupa Męczennika w Myszkowie²⁹.

SUMMARY

Jarosław Durka

Father Marian Kuzia – life and activity of curate and parish priest of Myszków-Mijaczów

The article presents the figure of Father Marian Kuzia, a curate and parish priest of Myszków-Mijaczów. It describes his role in establishing the parish and building of church in the difficult period of Polish People's Republic. Father Kuzia was closely associated with 'Solidarity' movement in Myszków. For this reason, he was perceived as an enemy of the political system by state authorities who were effectively hindering his activity.

²⁸ K. Miroszewski przy współpracy z J. Durka, M. Nita i ks. J. Związek, *Po obu stronach Warty...*, s. 472.

²⁹ *Ksiądz Kanonik Marian Kuzia...*

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Urząd do Spraw Wyznań Gabinet Ministra

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie

Akta Personalne Księdza Mariana Kuzi

Archiwum NSZZ „Solidarność” w Myszkowie

Kronika NSZZ „Solidarność” Myszkowskich Zakładów Papierniczych w Myszkowie

Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Myszkowie

Decyzja w sprawie wpisania dobra kultury do rejestru zabytków z 2 sierpnia 1977 roku

Korespondencja

Kronika Wikariatu Terenowego Myszków-Mijaczów

Źródła drukowane

„*Postanowiono załatwić odmownie...*”. *Budownictwo sakralne w diecezji częstochowskiej (1957 – 1989). Wybór dokumentów* (2008), red. A. Sznajder, W. P. Właźlak, Katowice-Częstochowa-Rzeszów.

Opracowania

Durka J. (2014), *Historia powstania parafii w Myszkowie-Mijaczowie*, [w:] *Język doświadczenia religijnego*, T. 6, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, Gorzów Wielkopolski.

Durka J. (2014), *Sprawy wyznaniowe województwa częstochowskiego na podstawie sprawozdań Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie i Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z lat 1982 – 1984*, [w:] *Państwo-religia. Instytucje państwowe i obywatele wobec religii w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, T. 1, red. J. Durka, Kalisz.

Durka J., Hyla D. (2005), *9 września 1980 roku – pamiętny dzień w Myszkowskich Zakładach Metalurgicznych „Mystal”*, „Gazeta Myszkowska”, nr 22.

Ksiądz Kanonik Marian Kuzia (1995), „Okólnik Kurii Metropolitalnej w Częstochowie”.

Mikołajczyk M. (2000), *Władza Ludowa a diecezja częstochowska*, Częstochowa.

Miroszewski K., Durka J., Nita M., Związek J. (2010), *Po obu stronach Warty. Zarys dziejów Myszkowa*, Myszków.

Mystal 1882 – 1982 (1983), red. F. Czorny, L. Haluk, T. Miłkowski, Z. Stachera, Katowice.

Piech S. (1998), *Doktorzy teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1945-1954*, „Saeculum Christianum”, nr 5/1.

Strony internetowe

Okruchy z życia kapłanów archidiecezji częstochowskiej i łwowskiej święconych w 1954 r. Z ks. prof. Janem Kowalskim rozmawiała Anna Cichobłazińska (2004), „Niedziela” Edycja Częstochowska, nr 25, <http://www.niedziela.pl/artukul/29227/nd/Okruchy-z-zycia-kaplanow-archidiecezji>